

Napadli z kijami na klub gejowski w Krakowie

5 lipca 2020

W Krakowie do szpitala trafił chłopak, który otrzymał w głowę cios kijem. Oprócz niego obrażenia pobitych zostało jeszcze kilka osób.

„Była piąta rano. W pięcioosobowej grupie staliśmy pod klubem na ulicy Filipa. Rozmawialiśmy, śmialiśmy się. Wielu z nas było kolorowo ubranych, tego wieczora byliśmy na wernisażu. Kątem oka zauważyłam, że idzie w naszym kierunku dwóch mężczyzn z kijami. Jeszcze wtedy nie przyszło mi do głowy, żeby się bać” – tak w rozmowie z krakowską „Wyborczą” sytuację relacjonuje jedna z napadniętych. Ona również dostała kijem po głowie, całe szczęście – nie odniosła poważnych ran.

Mniej szczęścia miał jej kolega, który po spotkaniu z „prawdziwymi Polakami” miał głowę całą w guzach oraz krwawiącą ranę nad skronią. Uderzenia w ten obszar głowy są szczególnie niebezpieczne. Trafił do szpitala, gdzie lekarze szyli mu pękniętą skórę. Został zwolniony do domu, przez trzy dni ma leżeć.

Poszkodowany nie złożył zawiadomienia na miejscu, bo musiał pilnie udać się do szpitala. W najbliższych dniach ma się udać na komisariat. „W tym wypadku jednak sprawie zostanie nadany dalszy bieg, bo jeśli dwóch mężczyzn okłada kijami trzeciego, to takie rzeczy ściga się z urzędu” – powiedział Sebastian Gleń, rzecznik prasowy małopolskiej policji.

W ostatnich tygodniach odnotowuje się coraz więcej aktów agresji, których ofiarami padają osoby LGBT. W połowie czerwca pobity został Jacek Szawioła, wyoutowany gej, stylistą (był m.in. fryzjerem Andrzeja Dudy) i uczestnik programu Gogglebox. Sprawcy skatowali go pod jego domem.

Świadectwem narastającej nienawiści są też słowa mieszkańców gminy Godziszów na Lubelszczyźnie. „Łeb uciąć kurwa, albo rozstrzelić. Niemiec by zrobił kurwa lepiej. Już dawno Majdanek powinny otworzyć i ich w pierun do krematorium dać. Bydło pieruńskie” – w takich słowach jeden z nich wyraził się o gejach.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu